

Adam Bartoszek

Demograficzne i kulturowe czynniki adaptacji do środowiska zbudowanego na Górnym Śląsku : postindustrialne potrzeby a wzorce zamieszkiwania na przykładzie seniorów

Górnośląskie Studia Socjologiczne. Seria Nowa 2, 192-212

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Adam Bartoszek

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Demograficzne i kulturowe czynniki adaptacji do środowiska zbudowanego na Górnym Śląsku — postindustrialne potrzeby a wzorce zamieszkiwania na przykładzie seniorów

Abstract: In the paper there are diagnosed cultural and demographic factors shaping the dwelling conditions of senior citizens, as well as their adjustment to the new needs of the community housing construction's inhabitants. The statistical data concerning features of elderly persons' dwelling conditions, are comparatively analyzed within the scope of all-Poland project PolSenior (<http://polsenior.iimcb.gov.pl/>). On the basis of the sample, the author juxtaposes senior citizens dwelling conditions with those of senior citizens from other regions of Poland. The data show the smaller apartments' sizes and slower dynamics of housing resources in the Upper Silesia, but also, better maintenance and fittings of the apartments in the region. Among important research findings are: ascertaining that apartments' sizes in multi-family housing are well-fitted to the modest needs of contemporary senior citizens' population; and that young people compete with senior citizens for small apartments, which stems from the fact that the former, having low income, prefer to choose the apartments of such for the initial years of their self-reliant professional and family lives. The data indicate the very low technical adjustment level in housing of this type to the needs of the physically disabled and senior citizens who, hence the increasing age, become less and less physically and socially independent. Notwithstanding, they rarely plan the adjusting of their apartments to the deteriorating health, and they rather adapt to the encountered difficulties than overcome them.

Key words: dynamics of demographic processes, city space revitalization, senior citizens' dwelling conditions, Silesian settlements enclaves.

Wstęp

Problem opisu cech miejskiego środowiska zbudowanego w regionie przemysłowym, wymaga aktualizacji wraz z transformacją gospodarczą, przechodzeniem jego mieszkańców do nowych form pracy i realizacji postindustrialnych potrzeb społecznych. Górny Śląsk w okresie dwudziestu lat kapitalistycznej transformacji uzyskał wiele nowych możliwości rozwoju, które zmieniają skład społeczno-zawodowy i kapitał kulturowy jego mieszkańców. W środowiskach urbanistycznych górnośląskiej aglomeracji wyrosły nowe wielkie centra handlowe, poprawiła się drogowa infrastruktura komunikacyjna, powstały nowoczesne infostrukturalne sieci (telefonia komórkowa, internet). Zamknięto wiele zagrażających środowisku naturalnemu zakładów przemysłu ciężkiego, zburzono huty w centrach miast, zniknęły ich kominy, podobnie jak szyby kopalniane. Dziś zaledwie w kilku miastach szyby są nadal czynne, a część jest jedynie muzeami dawnego przemysłu. Inne, jak choćby w Katowicach, są symbolicznym drogowskim nowym handlowo-konsumpcyjnym agory Silesia City Center, przyciągającym młodą polską klasę średnią do świątyni postindustrialnych usług. W socjologicznych obrazach dynamiki zmian środowiska miejskiego, szczególnie z ostatniego dziesięciolecia, podkreśla się rolę galerii handlowych (miejskich malli) w degradowaniu wielu funkcji dawnych centrów miast lub inwazję galerii na te centra (K. Bejdanowicz, 2007, s. 157—166; G. Makowski, 2009, s. 163—182). Analizowane są percepcja i waloryzacja przestrzeni miejskich zarówno miast małych, jak i największych ośrodków (K. Bierwiazzonek, 2008; E. Zuzańska-Żyśko, 2006; T. Nawrocki, 2005, s. 291 i n.). Zauważalne jest również powstawanie nowych prywatnych inwestycji w sieci hoteli, biurowców oraz rozwój budownictwa jednorodzinnych domów lub szeregowych i kilkunastu domów na wydzielonych miniosiedlach miejskich. Dynamika nowych konsumpcyjnych wzorców gospodarowania czasem pracy i rozrywki stwarza nowe motywacje do kształtowania środowiska zamieszkiwania jako przestrzeni gwarantującej funkcjonalną wygodę i bezpieczeństwo. Troska o bezpieczeństwo stała się szczególnie cenioną wartością zarówno w przestrzeni publicznej (systemy kamer miejskich), jak i domowej (systemy monitoringu, alarmów, zamków, ogrodzeń). Powszechne stosowanie straży i ochrony w instytucjach, punktach usługowych jest szczególnym wyrazem prymatu tej potrzeby w przestrzeni zbudowanej.

Najsłabiej zbadanym zjawiskiem zdaje się zmiana wzorców zagospodarowania przestrzeni mieszkaniowej zbudowanej w okresie socjalistycznej industrializacji oraz tej, która na Górnym Śląsku pochodzi z wcześniejszego etapu uprzemysłowienia, a pozostawiła miejską substancję mieszkaniową z pierwszych dziesięcioleci XX wieku. Problemy adaptacji zastanej przestrzeni mieszkaniowej do zmieniających się potrzeb użytkowników powinny być podejmowane w perspektywie czekających nas dalszych dynamicznych zmian. Te mogą być najwyraźniej identyfikowane przez zagrożenie kryzysem demograficznym w populacji, którego

konsekwencje muszą być rozpoznawane w powiązaniu ze zmianami kapitału kulturowego, jakim dysponować będą użytkownicy zbudowanego środowiska.

Warunki mieszkaniowe a czynniki demograficzne w województwie śląskim

Dane Urzędu Statystycznego w Katowicach wskazują, że tzw. Górnośląski Zespół Metropolitalny w 2008 roku dysponował 397 mieszkaniami na 1000 mieszkańców, przy średniej dla województwa śląskiego wynoszącej 366, a dla całego kraju 345 mieszkań¹. Powierzchnia użytkowa przypadająca na jednego mieszkańca jest tu minimalnie niższa od średniej krajowej. Jednak w województwie śląskim rocznie oddawanych jest około 45—40% mniej nowych mieszkań, niż wynosi średnia krajowa (*Ważniejsze dane o województwach*, 2009, s. 56). Na jedno mieszkanie przypada średnio 2,73 osoby, najwięcej w regionie rybnickim 3,08 i tyskim 3,02, a najmniej w rejonie katowickim 2,39 i sosnowickim 2,55 (*Ważniejsze dane o województwach*, 2009, s. 126). Wartość ta stopniowo maleje („Rocznik Statystyczny...”, 2009, tab. 9, s. 105), co jest efektem nie tyle skromnego przyrostu liczby nowych mieszkań, ile przede wszystkim ujemnego salda migracji i przyrostu naturalnego („Rocznik Statystyczny...”, 2009, tab. 6, s. 44).

Dynamika regionalnej (podobnie jak ogólnopolskiej) populacji wskazuje, że: rośnie liczba ludności w wieku poprodukcyjnym, wydłuża się średni czas życia i rośnie względna przeżywalność w ujęciu międzypokoleniowym, najwięcej dzieci rodzą kobiety w wieku 25—29 lat, a stopa reprodukcji populacji jest bardzo niska, jedna trzecia zawartych małżeństw ulega rozpadowi (głównie w wyniku rozwodów), największy odpływ migracyjny ludności notowany jest wśród osób w wieku 45—59 lat oraz 25—34 lat („Rocznik Statystyczny...”, 2009, tab. 13—24).

Nowa dynamika procesów demograficznych kształtuje ważne zmiany w strukturze gospodarstw domowych. Zwiększa się udział osób fizycznych jako właścicieli mieszkań w strukturze własności. W naszym województwie odnotowano jeden z najwyższych odsetków udziału mieszkań gminnych (komunalnych) w ogólnych zasobach mieszkaniowych — 22,9%. Mieszkania spółdzielcze stanowią 45,6%, a własność osób fizycznych i wspólnot mieszkaniowych 24,0% (*Gospodarka mieszkaniowa...*, 2010; *Zasoby mieszkaniowe...*, 2009, s. 26). W ostatnich latach rośnie szczególnie odsetek prywatyzacji mieszkań zarządzanych przez spółdzielnie mieszkaniowe i znajdujących się w domach wielorodzinnych. W województwie

¹ Zob. www.stat.gov.pl/vademecum/vademecum_slaskie/portret_obszaru_metropolitalnego/gornoslaski_zwiazek_metropolitalny.pdf oraz tabela *Mieszkania na 1000 ludności* w opracowaniu GUS z 2009 roku *Ważniejsze dane o województwach*, s. 75. Najlepszą sytuację ma podregion katowicki, gdzie na 1 tys. ludności przypada 418,5 mieszkania, a najgorszą rybnicki: 324,3 mieszkania (*Ważniejsze dane o województwach...*, 2009, s. 126).

śląskim w 2009 roku stanowią one 16,9% wszystkich sprywatyzowanych mieszkań w domach wielorodzinnych w kraju i jest to najwyższy odsetek dla ogółu województw (*Zasoby mieszkaniowe...*, 2009, s. 28).

Mieszkania, jako miejsce prowadzenia gospodarstwa domowego, służą realizacji potrzeb stałych rezydentów oraz członków ich rodzin i innych osób odwiedzających gospodarzy albo czasowo w nich zamieszkujących. Wieloosobowe gospodarstwa domowe wyraźnie się kurczą, natomiast wzrasta odsetek gospodarstw jednoosobowych oraz dwuosobowych. W latach 1988—2002 udokumentowano wzrost o 6,5% gospodarstw jednoosobowych, tworzonych coraz częściej przez usamodzielniających się ludzi młodych, oraz spadek odsetka takich gospodarstw wśród osób mających 60 lat i więcej (T. Załęga, 2007, s. 17). Jak podają źródła GUS: „Największą powierzchnią użytkową przypadającą na 1 osobę dysponowały gospodarstwa domowe emerytów lub rencistów (33,7 m²), a najmniejszą — pracowników na stanowiskach robotniczych (19 m²), co wynikało z liczby osób w gospodarstwie domowym (blisko 81% gospodarstw emerytów liczyło nie więcej niż dwie osoby)”. Zarazem mieszkania rencistów okazują się najmniejsze pod względem powierzchni. Także osoby młode, nabywając pierwsze mieszkania na wtórnym rynku, najczęściej kupują małe dwupokojowe mieszkanie o powierzchni 44—55 m². Dane statystyczne z 2010 roku pokazują, że zgłaszany obecnie popyt na mieszkania jest najbliższy wielkości tych budowanych w latach siedemdziesiątych minionego wieku, głównie w technologii wielkopłytowej³.

Koszty zakupu mieszkań w największych aglomeracjach w Polsce są bardzo wysokie, na ich tle ceny na wtórnym rynku mieszkaniowym województwa śląskiego są dość przystępne, przy względnie korzystnych średnich zarobkach uzyskiwanych w Katowicach i dużych miastach aglomeracji. Zaznacza się zatem wyraźna tendencja do zakupu i zagospodarowywania małych i średniej wielkości lokali mieszkaniowych, co może stanowić podstawę do rewaloryzacji stanu technicznego oraz przezwyciężania zagrożeń związanych z patologizacją przestrzeni wielkich blokowisk (wielorodzinnych osiedli mieszkaniowych).

² *Sytuacja gospodarstw domowych w 2009 r. w świetle wyników badania budżetów gospodarstw domowych*. Materiały GUS na konferencję prasową 26 maja 2010 r., s. 11.

³ „W całym 2010 roku w największych miastach kupujący zgłaszali potrzebę zakupu lokali o przeciętnej powierzchni 51,5 m kw. W tym samym czasie deweloperzy oddawali do użytkowania lokale o przeciętnej powierzchni 66,3 m kw. Bliżej popytu plasowała się podaż dostarczana przez spółdzielnie. Przeciętnie w 2010 roku oddawały one do użytkowania mieszkania o powierzchni 58,7 m kw” (B. Turek, 2011).

Problem rewitalizacji przestrzeni miejskich a nowe potrzeby

Polityka państwa polskiego nie wprowadza masowych programów wspierania budownictwa mieszkaniowego, a programy dofinansowywania potrzeb mieszkaniowych młodych rodzin ulegają ograniczaniu, wobec czego dotychczasowa infrastruktura mieszkaniowa pozostaje podstawą zapewnienia nowoczesnych warunków bytowych. Prywatyzacja zasobów mieszkaniowych i rozwój komercyjnego rynku oraz indywidualnego budownictwa mieszkaniowego są głównymi ścieżkami realizacji potrzeb komfortu zamieszkiwania i korzystnego inwestowania kapitału. Obecna rzeczywistość ekonomiczna wielu gospodarstw domowych nie pozwala na budowę lub kupno nowego domu i stwarza konieczność adaptacji posiadanej substancji mieszkaniowej do nowych potrzeb kulturowych. W szczególności sposób utrwała to znaczenie wysokościowych bloków mieszkalnych i komunalnego budownictwa wielorodzinnego w zapewnianiu warunków mieszkaniowych ludności.

Nowe style życia osób „wygrywających” ekonomicznie sprawiają, że rodzina przestaje być głównym odniesieniem potrzeb mieszkaniowych, szczególnie dla młodej generacji „dinks” (kohabitujących singli). Jak pisze o ich potrzebach L. Michałowski, „preferowane zaczynają być przestrzenie otwarte i elastyczne. Dotyczy to przede wszystkim kuchni, która bywa [...] coraz częściej włączana w pokój dzienny i staje się przez to centralnym i integrującym miejscem mieszkania. [...] Rośnie ranga łazienek w domu [...] panuje trend, aby łazienki były większym i lepiej wyposażonym [...] salonem kąpielowym” (L. Michałowski, 2005, s. 192—194). Rodzinne wzorce i potrzeby zamieszkiwania elit transformacyjnego sukcesu realizowane są przez rozwój budownictwa indywidualnego i deweloperskiego w formie miniosiedli z zabudową domów jednorodzinnych, „szeregowców” i „apartamentowców”. Takie małe zespoły urbanistyczne są często ogrodzone, strzeżone i lokalizowane na obrzeżach miast. W przypadku Katowic badania 21 zespołów zabudowy jednorodzinnej wykonane przez Barbarę Rożałowską wykazały, że dwie trzecie ich właścicieli mieści się w przedziale wiekowym 36—55 lat. Są to użytkownicy przestrzeni projektowanych głównie w celu zapewnienia funkcjonalności mieszkania i bezpieczeństwa otoczenia, ale z ukrywaniem funkcji prestiżowych, przy świadomości efektu statusowej segregacji społecznej, której są one wyrazem (B. Rożałowska, M. Sroka-Bizoń, 2007, s. 186 i in.; B. Rożałowska, 2008). Ograniczone możliwości realizowania potrzeb mieszkaniowych według najbardziej pożądanego społecznie modelu zamieszkiwania kształtuje w dużych miastach wciąż wysoki popyt na mieszkania w zabudowie wielorodzinnej.

Porównaniu jakości życia i zadowolenia mieszkańców z warunków zamieszkiwania w środowisku „blokowskim” poświęca się coraz więcej uwagi. Najnowsze badania wskazują na odchodzenie od tezy o „slamsowaniu” i ekonomiczno-technicznej degradacji „wielkopłytych” blokowskich osiedli, jako tracących atrakcyjność środowisk zamieszkiwania (I. Borowik, 2003, s. 54 i in.; 2007,

s. 100—103). Szczególnym przypadkiem takich środowisk może być habitat ukształtowany w postaci katowickich osiedli Tysiąclecia, Paderewskiego czy Superjednostki⁴. Analiza problemów adaptacji mieszkań w takich osiedlach do potrzeb nowych i starych zbiorowości użytkowników stanowi wyzwanie dla badaczy środowisk urbanistycznych. Użyteczne byłoby prowadzenie badań porównawczych, przykładowo pogłębienie analiz sposobów zagospodarowywania przestrzeni prywatnej i półprywatnej, decydujących o warunkach życia codziennego katowiczán⁵.

Problem stanowi także rewitalizacja i adaptacja do nowych funkcji starych osiedli mieszkaniowych, które powstawały w końcu XIX wieku i w pierwszych dziesięcioleciach XX wieku. Zabudowa tzw. familoków lub zwartych osad przemysłowych (np. osiedle górnicze Giszowiec, Nikiszowiec w Katowicach czy hutnicze zabrzańskie osiedle Zandka)⁶. Problemy ich rewitalizacji wymagają nowej koncepcji organizacji życia społeczności lokalnych i włączenia w społeczną strukturę mieszkaniową nowych kategorii mieszkańców. Przekształcanie funkcji kulturowych i rewitalizacja tych przestrzeni wiąże się jednoznacznie z traktowaniem ich jako substancji zabytkowej, a zarazem potencjalnie zdolnej do odzyskania wysokich walorów użytkowych. Jednak przeszkodą na drodze takiej rewitalizacji jest nie tylko stan techniczny i infrastrukturalny dzielnic, lecz także znaczna patologizacja i marginalizacja ekonomiczna zamieszkujących je społeczności. To jeden z kluczowych problemów do rozwiązania w wielu tradycyjnych dzielnicach śląskich miast. Przykładowo na Nikiszowcu władzom miasta i spółdzielni mieszkaniowej udało się zastąpić indywidualne piece ogrzewaniem centralnym, odnowić przestrzeń publiczną, zaktywizować część mieszkańców⁷, ale najtrudniejsze okazało się zwalczanie zachowań patologicznych i chuligańskich, czemu ma służyć wprowadzony ostatnio monitoring przestrzeni za pomocą kamer miejskich (*Katowicki Nikiszowiec...*, 2010; A. Malinowska, 2010). Kolejnym nowym zjawiskiem w przestrzeni miejskiej są przestrzenie zabudowane w formie zamkniętych lub wydzielonych miniosiedli domów jednorodzinnych i szeregowych. W analizie procesów transformacji środowisk zamieszkiwania zauważyć trzeba również rosnące zapotrzebowanie na miejsca zbiorowej opieki dla osób w wieku senioralnym. Nasz kraj wchodzi coraz intensywniej w postindustrialną fazę rozwoju, co skutkuje drugim przejściem demograficznym z jego konsekwencjami: indywidualizacją życia, samorealizacją w rodzinach nuklearnych, wzrostem jednoosobowych gospodarstw domowych z osobnym zamieszkiwaniem seniorów i ich dzieci. Dane wskazują, że

⁴ Zob. <http://pl.wikipedia.org/wiki/Superjednostka>.

⁵ Odsyłamy do oceny warunków mieszkaniowych z początku transformacji w pracy A. Bartoszek, L.A. Gruszczyński, M.S. Szczepański (1997, s. 122–142).

⁶ Zob. <http://pl.wikipedia.org/wiki/Nikiszowiec> oraz <http://pl.wikipedia.org/wiki/Giszowiec>, a także <http://hasiosznup.zabrze.net.pl/zandka.html>. Opracowanie zawierające analizę procesów rewitalizacji tego osiedla zawiera praca *Ludzie i instytucje w procesie przemian miejskiej społeczności lokalnej. Studium socjologiczne na przykładzie osiedla „Zandka” w Zabrzu* (M. Niezabitowski, B. Rożałowska, red., 2010). Badanie problemów starych dzielnic mieszkaniowych prowadził zespół socjologów pod kierunkiem prof. Kazimiery Wódz.

⁷ Zob. informacje na portalu Fundacji Nowy Nikiszowiec.

w Polsce utrzymuje się przekonanie, że to najbliższa rodzina powinna zapewnić opiekę osobom starym (opinia 58,8% respondentów), ale nie powinno ono przesłaniać szerokiego i rosnącego kręgu osób zgadzających się (30,2% badanych), że jest to przede wszystkim obowiązek społeczeństwa (państwa)⁸. Są i będą coraz bardziej potrzebne placówki dziennego i stałego pobytu dla seniorów samotnych, z ograniczoną sprawnością lub w terminalnych stanach zdrowia, którzy nie mają warunków rodzinnych zapewniających im całodobową opiekę domową.

Zapotrzebowanie na miejsca stałego pobytu w domach pomocy społecznej będzie szczególnie szybko rosło w przypadku seniorów powyżej 75. roku życia. Do 2030 roku szacuje się dwukrotny wzrost (do ok. 20 840 osób) w stosunku do prognozowanego wzrostu miejsc o 13 600 z poziomu roku 2005 (Z. Szwe da-Lewandowska, 2008, s. 149). Taki wzrost liczby osób decydujących się na wybór zakładu opiekuńczego lub innego stacjonarnego ośrodka pobytu stanowi znaczące wyzwanie dla państwowych i samorządowych instytucji, a także dla prywatnego finansowania usług oferowanych seniorom. Obecnie czas oczekiwania na miejsce w budżetowych placówkach opiekuńczych w niektórych województwach wynosi do 2 lat, a w regionach o wyższej urbanizacji i przemysłowej kulturze, takich jak województwo śląskie, nawet od 3 do 4 lat (Z. Szwe da-Lewandowska, 2008, s. 138, 149).

Wychodząc od spojrzenia na potrzeby i praktyki mieszkaniowe ludzi starych i prognozowane kierunki zmian w tym zakresie, można postawić hipotezę o pozytywnej ich adaptacji do środowiska zbudowanego. Wydaje się, że zarówno młodzi usamodzielniający się ludzie, jak i seniorzy w małych mieszkaniach budynków wielorodzinnych znajdują dostateczne przestrzenie dla swoich potrzeb egzystencjalnych. Te dwie kategorie osób mogą skutecznie adaptować się do warunków służących dobrze potrzebom jedno- lub dwuosobowych gospodarstw domowych.

Problemy warunków zamieszkiwania starszej generacji w badaniach PolSenior

Badania potrzeb i warunków mieszkaniowych ludzi w wieku senioralnym zrealizowano na dużej ogólnopolskiej próbie w ramach projektu PolSenior⁹. Odwołajmy się do jego rezultatów, aby uzyskać aktualny obraz adaptacji starszych generacji do warunków zamieszkiwania. Zastosujemy analizę polegającą na wykazaniu podobieństw i różnic ich sytuacji w województwie śląskim na tle zbiorowości

⁸ Zob. dane z pracy E. Bojanowska (2009, s. 212).

⁹ Projekt zamawiany Nr PBZ-MEIN-9/2/2006 pt.: „Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludzi w Polsce”, realizowany w latach 2007–2010 przez konsorcjum badawcze wykonujące 6 podprojektów z zaangażowaniem 31 jednostek naukowych i badawczych — zob. strona programu <http://polsenior.iimcb.gov.p> (data dostępu: 12 lipca 2011).

ogólnopolskiej. W ramach tego programu zrealizowano przygotowany przez architektów i socjologów z Politechniki Śląskiej i Uniwersytetu Śląskiego podprojekt poświęcony rozpoznaniu potrzeb mieszkaniowych seniorów w naszym regionie: „Kapitał społeczny seniorów w warunkach różnych środowisk urbanistycznych a wymogi ich dostosowania do aktywizacji życiowej i jakościowego zabezpieczenia potrzeb ludzi starych”. Zespołem badawczym, w którego skład weszli Elżbieta Niezabitowska, Beata Kucharczyk-Brus i Marek Niezabitowski, kierował Adam Bartoszek.

We własnych badaniach zespół zrealizował sondażową diagnozę czynników kształtujących stosunek seniorów do środowiska zamieszkiwania w trzech różnych poindustrialnych jednostkach osadniczych: wielkomiejskim centrum górnośląskiej aglomeracji w katowickiej Superjednostce, starym gliwickim osiedlu kamienic wielorodzinnych Zatorze oraz popegeerowskich blokach we wsi Poniszowice (ogółem 165 wywiadów). Ze wspólnego kwestionariusza społecznego uzyskano dane na temat warunków mieszkaniowych, zawierające odpowiedzi reprezentatywnie dobranej próby ogólnopolskiej w kohortach wiekowych od 55 lat wzwyż. Ogółem zrealizowano tu 5 718 wywiadów społecznych z udziałem 13,6% (777 osób) mieszkańców z województwa śląskiego.

Ogólnopolskie badania pokazują, że seniorzy w województwie śląskim zdecydowanie rzadziej zamieszkują w budynkach jednorodzinnych parterowych, a częściej od zbiorowości z innych województw w piętrowych (kilkupoziomowych) domach jednorodzinnych. Również mniejszy ich odsetek korzysta z domów pomocy społecznej i zbiorowych obiektów pielęgnacyjnych czy też z budynków lub pomieszczeń zastępczych. Wielopiętrowe bloki są równie często zamieszkiwane przez seniorów respondentów z naszego regionu, jak i w całej Polsce. Dane szczegółowe przedstawiono w tabeli 1.

Tabela 1

Typy budynków zamieszkiwanych przez badanych seniorów (w %)

Typy zabudowy	Województwo		Polska ogółem N = 5 486
	śląskie N = 738	inne N = 4 748	
Jednorodzinny dom parterowy, jednopoziomowy	17,1	33,6	31,5
Jednorodzinny dom piętrowy lub kilkupoziomowy	37,2	20,5	22,7
Dom wielorodzinny (kamienica czynszowa, komunalna, bloki spółdzielcze)	31,3	30,5	30,6
Blok wielopiętrowy (5 pięter i więcej)	12,7	12,5	12,5
Dom pomocy społecznej, zakład opieki długoterminowej, zakład pielęgnacyjny	0,1	0,5	0,4
Inny (pomieszczenie zastępcze lub obiekty gospodarcze)	1,6	2,4	2,3
Razem	100,0	100,0	100,0

Źródło: Obliczenia własne z danych PolSeniora (z pominięciem braku odpowiedzi)

W próbie PolSeniora stwierdzono, że badani śląscy seniorzy dysponują większą średnią powierzchnią mieszkaniową (84,02 m²) niż seniorzy w innych województwach (75,84 m²). Ogólnopolska średnia w tym badaniu wyniosła 76,86 m². W województwie śląskim, podobnie jak w kraju, najwięcej jest mieszkań/domów zbudowanych w latach 1945—1970 (39% i 36%), ale statystycznie wyraźnie mamy tutaj starszą substancję mieszkaniową zajmowaną przez osoby starsze niż w reszcie kraju.

Postawiliśmy pytania o zadowolenie seniorów z wielkości zajmowanego mieszkania i gotowość do ewentualnej jego zamiany. W badaniu ogólnopolskim PolSeniora powiązано odpowiedź na to pytanie z deklaracją poczucia wygody i bezpieczeństwa użytkowanego mieszkania oraz ewentualnego przyzwyczajenia seniorów do swojego lokalu, nawet jeśli odczuwają różne niewygody z nim związane. Wyniki uzyskanych wskazań przedstawiono w tabeli 2.

Tabela 2

Gotowość seniorów do ewentualnej zamiany obecnego mieszkania/domu na inne/y (w %)

Deklaracja badanego seniora	Województwo		Polska ogółem N = 5 810
	śląskie N = 686	inne N = 4 494	
Nie, niezależnie od jego wad nie chcę zmieniać mojego mieszkania/domu	45,5	48,4	48,1
Nie, nie chcę zamienić, bo mieszkanie/dom jest dostatecznie bezpieczne/y i wygodne/y	46,9	40,5	41,4
Raczej tak — chciałbym je zamienić	3,9	5,8	5,5
Zdecydowanie tak — zamieniłbym	1,7	3,4	3,1
Trudno powiedzieć	1,9	1,9	1,9
Razem	100,0	100,0	100,0

Źródło: Obliczenia własne z danych PolSeniora (z pominięciem braku odpowiedzi)

Z zestawień wynika, że gotowość seniorów do zamiany mieszkań jest bardzo niska. Ponad 45% badanych w wieku senioralnym stwierdza, że nie zamierza zamieniać mieszkania mimo różnych jego wad. Największa gotowość do zamiany mieszkania występuje w młodszych frakcjach wiekowych (w kohorcie 55—59 lat chęć zamiany deklaruje 11% badanych w naszym województwie i 15,2% w innych rejonach Polski). Wśród starszych gotowość ta stopniowo słabnie, ale na Śląsku znacząco rośnie w kohorcie 80—84 lat (do 8,4% badanych zaznacza „tak i raczej tak” w deklaracji zamiany obecnego mieszkania). Szczególnym argumentem jest dla seniorów to, że mają oni mieszkania za małe, za ciasne w stosunku do potrzeb. Powód przeciwny — gotowość zamiany za dużego mieszkania na mniejsze w województwie śląskim — wskazują najczęściej, i to zdecydowanie, osoby w wieku 70—74 (aż 2/3 tej kohorty wiekowej), a także w wieku 75—79 lat (1/4). W przypadku badanych z innych polskich województw w tych kohortach wieku było jedynie 12% i 10% deklarujących chęć zamiany mieszkania na mniejsze, najwięcej zaś w przedziale 65—69 lat (18%). W przypadku zamiany małego mieszkania na duże częściej w naszym województwie

takie deklaracje podawali mężczyźni, natomiast w deklarowaniu zamiany za dużego lokalu na mały płeć nie różnicowała znacząco zebranych opinii.

Innym ważnym powodem chęci zamiany mieszkania jest zbyt wysoki koszt jego utrzymania. Ten czynnik seniorzy z województwa śląskiego wskazują wyraźnie częściej (22,5%) niż seniorzy z innych rejonów kraju (14,9%). Najbardziej wysokość opłat za dom/mieszkanie doskwiera w kohortach wieku 65—69 oraz 70—74 lat (43% i 50%, wobec ok. 16% ogółu wskazań takich osób w kraju). Aż 36,8% badanych kobiet senierek z województwa śląskiego i jedynie 9,5% śląskich mężczyzn dopuszcza możliwość zmiany mieszkania na inne z uwagi na nadmiernie wysokie koszty utrzymania swoich lokali. W innych rejonach kraju podział ten jest zrównoważony i wynosi ok. 15% kobiet i 15% mężczyzn. Jest to, jak się wydaje, znaczący sygnał o gorszym położeniu ekonomicznym na Śląsku kobiet senierek, które albo częściej nie pracowały zawodowo, albo zajmowały słabo wynagradzane stanowiska. Kobiety na Śląsku częściej od mężczyzn i kobiet w innych regionach obawiają się włamania do swoich mieszkań.

Dostosowanie mieszkań do niepełnosprawności jest dzisiaj pożądanym standardem. Prowadzone przez nas badania dokumentują bardzo niski stopień nasycenia mieszkań polskich i śląskich seniorów technicznymi rozwiązaniami ułatwiającymi im poruszanie się i zwiększającymi bezpieczeństwo użytkownika mieszkań. Brakuje uchwyty w łazience, przycisków i sygnalizatorów alarmowych, utrudnieniem są ciężko zamykające się drzwi wejściowe, ciemne korytarze i klatki schodowe z trudno dostępnymi włącznikami światła. Na podobnym poziomie badani seniorzy oceniają stan techniczny pomieszczeń w swoich mieszkaniach (np. nierówna podłoga, śliskie kafelki, trudności z otwieraniem drzwi, nieszczelne okna, odpadający tynk, zagrzybenie, wilgoć) — ogółem wskazuje na te czynniki 41,5% osób nieczujących się bezpiecznie we własnym domu.

Zły stan zdrowia seniorów jako powód ewentualnej zamiany mieszkania wskazuje 12,5% badanych w naszym województwie i 18,6% w innych rejonach kraju. Jeszcze mniejszy jest odsetek wskazujących zbyt duże oddalenie mieszkania od mieszkań osób bliskich i opiekunów (5% w województwie śląskim i 6,9% w innych). Uciążliwych sąsiadów jako powód ewentualnej zamiany wskazało ok. 8% respondentów ze zbioru dopuszczających zamianę, co w skali ogólnej stanowi 0,65% badanych. Nieliczni respondenci wskazują na położenie ich mieszkania w bardzo niebezpiecznym miejscu, ale odsetek ten jest na Śląsku wyższy (10%) niż w innych województwach (3,7%).

Poczucie bezpieczeństwa zamieszkiwania ze względu na stan techniczny budynków śląscy seniorzy oceniają podobnie jak badani z pozostałej części kraju. Zdecydowanie bezpiecznie czuje się we własnym mieszkaniu aż 53,9%, a raczej bezpiecznie 42,2% ogółu respondentów. Równocześnie nieco mniej tutejszych seniorów deklaruje odczuwanie zagrożeń technicznych, bo ogółem jest to 2,1% (w tym raczej niebezpiecznie 1,7%, a zdecydowanie niebezpiecznie 0,4%) w województwie śląskim, przy 3,3% w reszcie kraju.

Śląscy seniorzy czują się w większym stopniu bezpieczni w swoich mieszkaniach i domach niż ogół rówieśników w kraju. Pozytywnym sygnałem jest niższy

odsetek badanych seniorów z ograniczoną sprawnością, wskazujących na trudności techniczne w poruszaniu się po swoich mieszkaniach (niedostosowanie do wózków inwalidzkich, strome, ciasne schody wewnętrzne itp.). W naszym województwie wymienia je 18,2% tych seniorów, którzy podają różne utrudnienia techniczne w korzystaniu ze swoich mieszkań, w innych rejonach kraju wskaźnik ten wynosi 31,3%. Nieco częściej są to mężczyźni oraz osoby w wieku powyżej 80 lat.

W waloryzacji warunków zamieszkiwania zastosowano nie tylko autodeklaracje respondentów, lecz także ocenę ekspercką wykonaną przez przeszkolone pielęgniarki ankietarki, które prowadziły wywiady społeczne, a następnie badania medyczne seniorów.

Dzięki temu uzyskano charakterystykę stanu użytkowania mieszkań oraz ocenę otoczenia i części zewnętrznej domów. Wyniki badania wskazują na dość podobny ogólny stan zewnętrzny budynków w całym kraju. Pozytywny efekt dają porównania większości przekazanych przez pielęgniarki ocen cech mieszkań badanych seniorów (tab. 3).

Tabela 3

Waloryzacja stanu mieszkań badanych seniorów (w %)

Stan mieszkań seniorów w ocenie pielęgniarek	Województwo śląskie	Pozostałe województwa
Zacieki na ścianach lub suficie	3,4	4,9
Grzyb na ścianach lub suficie	1,1	2,3
Ściany z odpadającym tynkiem	2,2	3,0
Brudne, mocno zakurzone okna	6,1	5,4
Porzucane ubrania i inne rzeczy osobistego użytku	6,9	6,3
Wyraźnie widoczny kurz na meblach	6,2	6,8
Błoto, piasek, „koty”, brudne plamy na podłodze	2,3	3,1
Resztki nieświeżego jedzenia lub picia	1,7	2,9
Nieświeży, nieprzyjemny zapach	3,6	6,7

Źródło: Obliczenia własne z danych PolSeniora (z pominięciem braku odpowiedzi)

Kwestionariusz zawierał także skierowane do pielęgniarek pytanie o ocenę higieny oraz potrzeb dostosowania mieszkań i domów do stanu zdrowia badanych seniorów.

Ocena stanu utrzymania czystości i ogólnej higieny respondentów została przedstawiona w tabeli 4. Wynika z niej, że śląscy seniorzy nieco lepiej dbają o swój wygląd i higienę niż seniorzy w pozostałej części kraju.

Dane zebrane w tabeli 5 wskazują, że nieznacznie korzystniej przedstawia się również obecny stan warunków technicznych zamieszkiwania seniorów w województwie śląskim.

Ogółem jednak blisko 3% mieszkań wymaga pilnej adaptacji. W naszym województwie są to wyraźnie częściej mieszkania zajmowane przez kobiety, pod

względem wieku dotyczy to kohorty najstarszej, czyli 90 i więcej lat, oraz osób mających 75—79 lat życia. Potrzeba cząstkowych zmian wzrasta wyraźnie wraz z wiekiem mieszkańców, ale dla badanych z województwa śląskiego wskazywana jest częściej w młodszych kohortach wiekowych.

Tabela 4

Ogólny stan higieny badanych seniorów według oceny pielęgniarek

Ocena stanu higieny seniorów	Województwo				Polska ogółem	
	śląskie		inne		N	procent
	N	procent	N	procent		
Bardzo dobrze, respondent jest bardzo zadbany	372	51,0	1 991	42,5	2 363	43,7
Dobrze, respondent jest zadbany	330	45,3	2 400	51,3	2 730	50,5
Źle, respondent jest raczej zaniedbany	17	2,3	226	4,8	243	4,5
Bardzo źle, respondent jest bardzo zaniedbany	1	0,1	29	0,6	30	0,6
Trudno powiedzieć	9	1,2	36	0,8	45	0,8
Razem	729	100,0	4 682	100,0	5 411	100,0

Źródło: Obliczenia własne z danych PolSeniora (z pominięciem braku odpowiedzi)

Tabela 5

Potrzeby dostosowania mieszkania/domu do stanu zdrowia badanych seniorów według oceny pielęgniarek

Czy uwzględniając obecny stan zdrowia i sprawności fizycznej respondenta konieczne jest dostosowanie mieszkania/domu do jego stanu?	Województwo				Polska ogółem	
	śląskie		inne		N	procent
	N	procent	N	procent		
Tak, jest taka pilna potrzeba	16	2,2	137	2,9	153	2,8
Tak, warto by były wprowadzić kilka zmian	80	11,1	599	12,9	679	12,6
Nie, obecnie nie ma pilnej potrzeby wprowadzania takich zmian	627	86,7	3 910	84,2	4 537	84,5
Razem	723	100,0	4 646	100,0	5 369	100,0

Źródło: Obliczenia własne z danych PolSeniora (z pominięciem braku odpowiedzi)

Na zakończenie tej sekwencji danych z ogólnopolskiego kwestionariusza społecznego PolSeniora przedstawimy ocenę ogólnego wyglądu budynków z zewnątrz dokonaną przez ankietki. W tej ocenie uwzględniono także stan ścian, tynków, elewacji, balkonów, dachu, dostępności obiektów itp. (tab. 6 i 7).

Tabela 6

Ocena zewnętrznego stanu budynku
zamieszkiwanego przez respondenta seniora (w %)

Ogólna kategoryzacja	Województwo		Polska ogółem
	śląskie N = 740	inne N = 4 698	
Bardzo dobrze	40,6	34,7	35,6
Raczej dobrze	49,9	55,8	55,0
Raczej źle	8,0	8,3	8,2
Bardzo źle	1,5	1,2	1,2
Razem	100,0	100,0	100,0

Tabela 7

Elementy kategoryzacji budynków zamieszkiwanych przez seniorów (w %)

Elementy kategoryzacji	Województwo śląskie	Pozostałe województwa
Brak windy	51,7	47,5
Nierówne podłogi i wysokie progi w drzwiach	15,5	24,7
Wysokie lub strome schody	60,3	51,2
Brak poręczy i uchwyty	19,8	26,2
Bariery architektoniczne w budynku utrudniające wychodzenie z domu	16,1	15,2
Brak podjazdu do budynku dla osób na wózku	25,9	31,2

Problemy kulturowe zamieszkiwania w śląskich enklawach osadniczych

Badania ewaluacyjne zostały wykonane w trzech różnych środowiskach zamieszkania: wielkomiejskim — osiedle Superjednostka w Katowicach, miejskim — zabytkowe Zatorze, osiedle patronackie w Gliwicach, oraz wiejskim osiedlu złożonym z trzech czteropiętrowych bloków byłego PGR-u w Poniszowicach. Na podstawie analizy tych specyficznych środowisk lokalnych, reprezentujących różne typy śląskiej przestrzeni, możemy pełniej rozpoznać problemy zamieszkiwania w przemysłowej przestrzeni (tab. 8).

Najwięcej zastrzeżeń zgłaszali mieszkańcy Superjednostki. Niezadowolenie z zaprojektowanej tam przestrzeni wynika z takich braków, jak: ślepe kuchnie, źle zaprojektowany układ pokoi, jedna ciasna komórka, za małe pomieszczenia, łazienki połączone z WC, brak wind na każdym piętrze (zatrzymują się co trzecie piętro), niska odporność akustyczna stropów. Tymczasem stan techniczny i trud-

Ocena warunków zamieszkiwania w opiniach mieszkańców badanych jednostek osadniczych (w %)

Właściwości środowiska	Superjednostka N = 112	Zatorze N = 35	Poniszowice N = 18	Ogółem
Średnia powierzchnia mieszkaniowa badanych lokali	44,9	40,8	54,1	45,1
Zadowoleni z wielkości pomieszczeń w mieszkaniu	60,7	74,3	94,4	67,3
Niezadowoleni, bo mieszkanie jest za małe	35,7	20,0	0,0	28,5
Niezadowoleni, bo mieszkanie jest za duże	0,9	0,0	5,6	1,2
Rozkład pomieszczeń jest zły, niefunkcjonalny	67,9	14,3	0,0	49,1
Rozkład pomieszczeń jest dobry	31,3	65,7	88,9	44,8

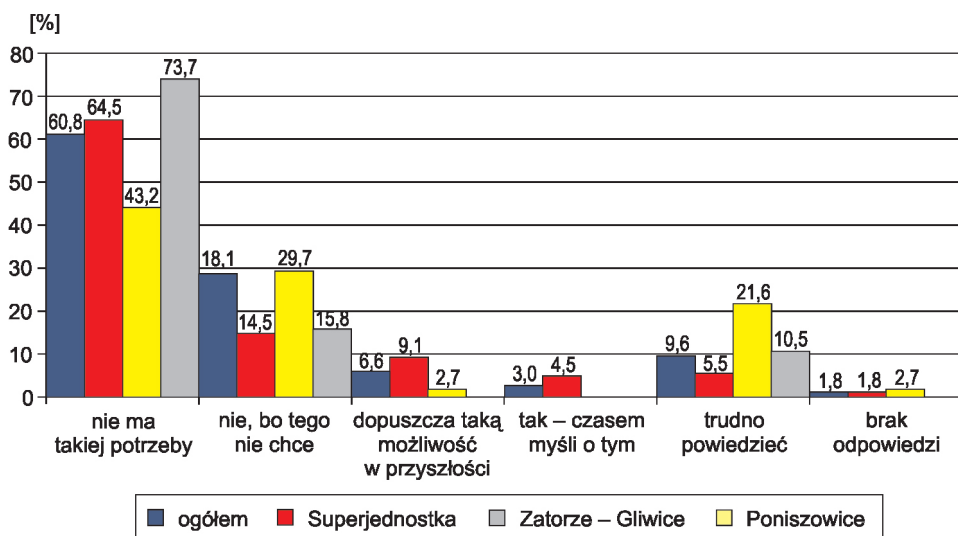
Źródło: Badania własne podprojektu PolSenior. Dane w kolumnach nie sumują się do 100, ponieważ zawierają różne zestawy cech

ności bytowe są znacznie większe na Zatorzu, gdzie nie ma centralnego ogrzewania, w niektórych budynkach WC zainstalowane są w komórkach dobudowanych na balkonach, część korytarzy i piwnic jest wyraźnie zdewastowana, zaniedbane są podwórka i źle utrzymane otoczenie. Natomiast w Poniszowicach otoczenie budynków służy integracji mieszkańców, którzy mogą spotkać się na rozmieszczonych przed blokami ławeczkach. Niewielki metraż mieszkań jest zaletą, gdyż koszt ich utrzymania nie stanowi dużego ciężaru, a wyprowadzanie się z domu dzieci nie stwarza nowych potrzeb. Potrzeby zależą między innymi od aktywności kulturalnej i poziomu wykształcenia użytkowników mieszkań. Wyższe wskaźniki wykształcenia, środowisko wielkomiejskie oraz styl życia mieszkańców katowickiej Superjednostki rzutują wyraźnie na ich aktywność społeczną oraz troskę o sprawność zdrowotną.

Przynależność do stowarzyszeń i organizacji zadeklarowało najwięcej respondentów w Superjednostce (22%), a tylko pojedyncze osoby na Zatorzu (3%) i w Poniszowicach (5%). Gotowość do przynależności seniorów wyraźnie wiąże się z wyższymi kategoriami ich wykształcenia, a szczególnie z wykształceniem wyższym technicznym (w naszej próbie aż 41% badanych zadeklarowało członkostwo w jakiejś organizacji). Z przynależnością do stowarzyszeń nie koreluje istotnie statystycznie zadowolenie ze stosunków rodzinnych ani też satysfakcja seniora z ostatnio wykonywanej pracy. Podobną niską korelację stwierdziliśmy wiążąc gotowość udziału w stowarzyszeniach z poczuciem lub brakiem poczucia osamotnienia oraz z ogólnymi trudnościami w opuszczaniu mieszkania. Nie są to znaczące bariery, które powstrzymałyby obecnych seniorów w działaniach zorganizowanych środowisk. To są w gruncie rzeczy bariery kulturowo-mentalne. W pewnym stopniu skłonność seniorów do organizowania się podnosi regularne uprawianie gimnastyki, troska o sprawność fizyczną oraz przyjmowanie witamin i środków poprawiających samopoczucie. Ponadto wzmacnia je wysokie zaufanie do innych ludzi i instytucji — w przeciwieństwie do deficytów tego składnika kapitału społecznego.

Nie stara się zapobiegać utracie sprawności zaledwie 24,5% respondentów z Superjednostki, podczas gdy na Zatorzu wskaźnik ten wynosi 59,5%, a w Poniiszowicach aż 73,7%. Czynniki kulturowe stają się zatem ważnymi źródłami aktywizacji potrzeb i poczucia satysfakcji lub dyssatisfakcji z warunków zamieszkiwania. Nieduże mieszkania mogą jednak dobrze służyć znacznej części senioralnych lokatorów.

Podjęto również rozpoznanie gotowości zamieszkania w domu pomocy społecznej lub w domu spokojnej starości. W naszych badaniach gotowość taką istotnie częściej deklarowali respondenci korzystający ze świadczeń pomocy społecznej oraz mający trudną sytuację materialną i osoby, które ponad 50% bieżących dochodów poświęcają na utrzymanie swoich mieszkań. W tej grupie badanych 80% stanowili seniorzy nieużywający komputera, a 60% — nieposiadający własnego telefonu komórkowego ani samochodu. Znacząco częściej gotowi są zamieszkać w domach opieki seniorzy o wykształceniu średnim humanistycznym, a następnie średnim technicznym i wyższym technicznym. Aż 85% badanych seniorów nie należy do żadnej organizacji ani stowarzyszenia, co oznacza, że nie mają oni nawyków aktywności społecznej.



Wykres 1. Deklarowana przez seniorów możliwość zamieszkania w domu pomocy społecznej lub instytucji opieki dla ludzi starszych (dane liczone osobno dla każdej kategorii respondentów)

Stąd wniosek, że obecnie potencjalnymi pensjonariuszami domu opieki są seniorzy o średnich zasobach kapitału kulturowego i niskich zasobach kapitału społecznego.

Deficyt zaufania w środowiskach mieszkaniowych wiąże się z postawą zdecydowanej niechęci większości polskich seniorów do zamieszkania w domach opieki. Natomiast wysokie i umiarkowane zaufanie społeczne w podobnym stopniu aktywizuje taką alternatywę jako szansę rozważaną na przyszłość przez śląskich seniorów. Obrazuje to tabela 9.

Poczucie osamotnienia badanych seniorów a poziom ich zaufania społecznego

Jak często czuje się osamotniony	Indeks kapitału zaufania społecznego			Ogółem [%]
	wysoki	ograniczony	deficytowy	
Nigdy	25,0	40,7	20,7	34,9
Prawie nigdy	50,0	22,1	31,0	27,7
Czasami	16,7	19,5	6,9	16,9
Często	8,3	13,3	24,1	14,5
Zawsze	0,0	4,4	10,3	4,8
Trudno powiedzieć	0,0	0,0	6,9	1,2
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0

Istotna korelacja w teście Chi-kwadrat na poziomie większym od $p = 0,01$

Osoby, które wcale nie wychodzą z mieszkania, stanowią ogółem 4,8% badanych, podobny ich odsetek wykazano w każdym analizowanym środowisku (5,4% w Zatorzu, 5,3% w Poniszowicach, 4,5% w Superjednostce). Niezależnie od miejsca zamieszkania nie korzystają one z komputera ani z internetu, 87,5% badanych osób nie ma swojego telefonu komórkowego ani nie używa cudzego, czyli jest zdane tylko na bezpośredni kontakt i pomoc opiekunów (najwięcej, bo aż 54% seniorów korzystających z własnego telefonu komórkowego mieszka w Superjednostce, na Zatorzu 24%, a w Poniszowicach 26%). W tabeli 10 przedstawiono najczęstsze powody wyjścia seniorów z mieszkania.

Hobby lub inne aktywne zainteresowania kulturalne zadeklarowało 72,2% badanych z Superjednostki, 21,2% z Zatorza i jedynie 6,5% z Poniszowic. Aż 88,5% seniorów, którzy należą do jakichś stowarzyszeń, ma hobby lub inne ulubione zajęcie, będące ich pasją. Stanowią oni jednak ledwie 22% ogółu badanych. Do pomagania innym osobom w starszym wieku skłonnych jest 54% tych seniorów, którzy należą do jakichś stowarzyszeń i organizacji. Na Zatorzu nie ma badanych deklarujących aktywne działania w organizacjach, w Superjednostce stanowią oni 85%, a w Poniszowicach 15%. Ostatnim rozpoznawanym zjawiskiem było poczucie oparcia seniorów w różnych osobach i instytucjach. Tabela 11 przedstawia zestawienie ogólne, które okazuje się statystycznie typowe dla każdego z badanych środowisk zamieszkiwania.

Jedna czwarta z ogółu respondentów nie czuje się osamotniona, podobna część czasami ma takie odczucie, 37,5% osób nigdy niewychodzących z domu często odczuwa samotność, a 12,5% zawsze ma takie uczucie. Widok z okna pokoju jest ważny dla 71% badanych i pomimo że czas, na jaki zwykle senior opuszcza swoje mieszkanie, nie różnicuje zasadniczo tej opinii, to 87,5% badanych nigdy niewychodzących uznaje widok z okna za znaczący.

Tabela 10

Główne powody wyjścia badanych seniorów z domu według ilości wskazań respondentów (w %)

Cel wyjścia	Wskazania
Zakupy	45,2
Spacer	33,8
Spotkania ze znajomymi	10,2
Praca	9,6
Ogródek	8,9
Kościół	6,4
Skwer pod blokiem, ławki, fontanna	4,5
Park WPKiW	4,5
Rodzina	3,8
Wycieczki	3,8
Lekarz	2,5
Opieka nad dziećmi i ludźmi starszymi	2,5
Cmentarz	1,9
Bankomat	1,3
Zabiegi	1,3
Klub Seniora	0,6
Obowiązki kierownicze	0,6
Biblioteka	0,6
Zebrania świadków Jehowy	0,6
Silesia City Center	0,6
Brak odpowiedzi	17,8

Badani śląscy seniorzy liczą przede wszystkim na dzieci, w następnej kolejności oczekują pomocy od lekarzy, partnera życiowego, bliskich znajomych (przyjaciół) oraz sąsiadów. Wnuki i dalsi krewni pozostają w tle społecznych relacji, także pielęgniarce, a nawet ksiądz nie są już dzisiaj oparciem dla znacznej części seniorów. Poczucie osamotnienia dotyka co najwyżej jedną na osiem badanych osób w wieku senioralnym, ale i one starają się jakoś sobie z nim radzić. Brak jakiegokolwiek pomocy i wsparcia odczuwa co dwunasty badany senior. Jest to jednak znacząca wielkość w odniesieniu do liczby osób zmarginalizowanych społecznie w populacji seniorów. Samotność w borykaniu się z losem będzie zjawiskiem narastającym, jeśli nowe generacje wchodzące w wiek senioralny, a szczególnie w drugą starość po 75. roku życia, nie zmieniają stylów swoich zachowań.

Wskazania badanych seniorów, na czyją pomoc mogą liczyć w razie zdarzeń powodujących różne trudności życiowe (w %)

Odpowiedzi seniorów	Wskazania
Dzieci	74,7
Lekarz z poradni	45,8
Żona/mąż lub partner/konkubent	41,6
Przyjaciele lub bliscy znajomi	41,6
Sąsiedzi lub współmieszkańcy	40,4
Wnuki, prawnuki i ich rodziny	29,5
Pielęgniarki środowiskowe	12,0
Pracownik socjalny, opiekunka	7,2
Ksiądz lub inna osoba z parafii	8,0
Znajomi z klubu, domu dziennego pobytu itp.	5,6
Muszę liczyć tylko na siebie	7,8
Pozostają bez pomocy:	
— we wszystkich sprawach	7,8
— w razie choroby lub pogorszenia sprawności	9,0
— w razie kłopotów finansowych	21,0
— w razie trudności w robieniu zakupów, w sprzątanii itp.	19,0
— w razie trudności w załatwianiu spraw urzędowych	18,0
— w razie poczucia osamotnienia, gdy poszukują towarzystwa	13,2

Uwagi końcowe

W przypadku kształtowania środowiska opiekuńczego dla seniorów postulowane są rozwiązania inne niż rutynowa jego standaryzacja czy też ujednoczona aktywizacja prowadzona przez animatorów „przymuszających” pensjonariuszy domów pomocy społecznej do uczestnictwa w zajęciach kulturalnych lub terapeutycznych. Za najbardziej pożądane uważa się zindywidualizowane i urozmaicone programowo planowanie pracy z każdym podopiecznym ośrodka opiekuńczego. Idealnym układem realizacji misji opiekuńczo-aktywizacyjnej placówek stacjonarnego pobytu seniorów jest sytuacja, w której „wszyscy mieszkańcy domu na podstawie aktualnej diagnozy mają ustalony plan indywidualnej pomocy, który określa zakres i formy świadczonych usług” (M. Nóżka, 2005, s. 116).

W warunkach demograficznego starzenia się populacji kolejne lata będą przynosić tendencje do:

- wzrostu odsetka jedno- i dwuosobowych gospodarstw domowych;
- rozwoju komercyjnego rynku mieszkaniowego jako formy inwestycji kapitałowych w mieszkania przeznaczone na wynajem;

- zwiększenia podaży nowych mieszkań w budynkach wielorodzinnych o podwyższonym standardzie zamieszkiwania;
- usamodzielniania się ludzi młodych zamieszkujących z rodzicami, dążących do uzyskania własnego lokalu;
- wzrostu liczebnego osób w wieku późnosenioralnym (75+) jako użytkowników jedno- lub dwuosobowych gospodarstw domowych;
- wzrostu zapotrzebowania na mieszkania w domach całodobowej opieki dla rezydentów w wieku senioralnym (gminne i prywatne domy spokojnej starości oraz hospicja i ośrodki terapii zajęciowej);
- utrzymania atrakcyjności mieszkań w zabudowie wielokondygnacyjnej, szczególnie położonych w pobliżu centrów miejskich i węzłów głównych dróg komunikacyjnych.

W określaniu mechanizmów oddziaływania na aktywność seniorów w środowisku opiekuńczym duże znaczenie mają takie stwierdzone prawidłowości, jak:

- wysoka korelacja samooceny zdrowia seniorów ze sprawnością w poruszaniu się;
- wysoka korelacja sytuacji rodzinnej z częstotliwością kontaktów społecznych (im lepsza sytuacja rodzinna, tym częstsze inne kontakty społeczne seniora);
- ludzie bardziej wykształceni są zdrowsi i bardziej sprawni;
- wysoka korelacja wyższego wykształcenia z częstością kontaktów społecznych;
- inne kulturowe aspekty lepszego wykształcenia nie rzutują znacząco na zasięg kontaktów społecznych seniorów.

Dalsze badania nad problemami przemian potrzeb związanych ze środowiskiem zamieszkiwania i możliwościami adaptacji do nich mieszkańców zakorzenionych w różnych typach jednostek osadniczych będą kluczem do prognozowania rozwiązań służących budowaniu wysokiej jakości życia każdej generacji mieszkańców. Przedstawione tutaj dane pozwalają wysunąć wniosek, że seniorzy i młoda generacja wkraczająca na rynek mieszkaniowy są w podobnym stopniu zainteresowani rewaloryzacją dostępnej infrastruktury. Wniosek ten traktujemy jednak wciąż jako roboczą hipotezę, dlatego że większe możliwości ekonomiczne i dynamizm działania ludzi młodych, rozpoczynających budowanie swojej życiowej przestrzeni, wymaga podjęcia odrębnych studiów nad ich wzorcami adaptacji do zbudowanego środowiska mieszkaniowego.

Literatura

- Bartoszek A., 2008: *Kulturowe standardy i etyczne dylematy modernizacji przestrzeni dla potrzeb seniora*. W: „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej. Seria Architektura” z. 47. Gliwice: Wydawnictwo Politechniki Śląskiej.
- Bartoszek A., Gruszczyński L.A., Szczepański M.S., 1997: *Miasto i mieszkanie w społecznej świadomości. Katowiczanie o Katowicach*. Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.

- Bejdanowicz K., 2007: *Centrum handlowe nowej generacji jako nowe centrum miasta*. W: A. Majer, red.: *Socjologia miasta nowe dziedziny badań*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Bierwiaczonok K., 2008: *Percepcja i waloryzacja przestrzeni miasta. Studium porównawcze z socjologii przestrzeni na przykładzie Będzina, Cieszyna, Mikołowa i Żywca*. Mysłowice: GWSP.
- Błędowski P., Dziegielewska M., Szatur-Jaworska B., red., 2008: *Podstawy gerontologii społecznej*. Warszawa: SGH IGS.
- Bojanowska E., 2009: *Opieka nad ludźmi starszymi*. W: P. Szukalski, red.: *Przygotowanie do starości. Polacy wobec starzenia się*. Warszawa: ISP.
- Borowik I., 2003: *Błokowiska. Miejski habitat w oglądzie socjologicznym*. Wrocław: Arboretum.
- Borowik I., 2007: *Kierunki przemian współczesnego miasta — suburbanizacja oraz humanizacja blokowisk*. W: I. Borowik, K. Sztalt, red.: *Współczesna socjologia miasta. Wielość oglądów i kierunków badawczych dyscypliny*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Gospodarka mieszkaniowa w Polsce w 2009 roku*. 2010. Warszawa: GUS.
- Jałowiecki B., Majer A., Szczepański M.S., red., 2005: *Przemiany miasta. Wokół socjologii Aleksandra Wallisa*. Warszawa: „Scholar”.
- Kowaleski J.T., Szukalski P., red., 2008: *Starzenie się ludności Polski. Między demografią a gerontologią społeczną*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Kurkiewicz J., red., 2007: *Ludzie starsi w rodzinie i społeczeństwie*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.
- Majer A., red., 2007: *Socjologia miasta — nowe dziedziny badań*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Makowski G., 2009: *Centrum handlowe — przestrzeń aktywna czy reaktywna?* W: S. Rudnicki, J. Stypińska, K. Wojnicka, red.: *Spółczesność i codzienność. W stronę nowej socjologii?* Warszawa: WAIp.
- Michałowski L., 2005: *O związkach mieszkania ze stylem życia*. W: B. Jałowiecki, A. Majer, M.S. Szczepański, red.: *Przemiany miasta. Wokół socjologii Aleksandra Wallisa*. Warszawa: „Scholar”.
- Malinowska A., 2010: *Wandale niech się boją. Nikisz wreszcie ma monitoring*. Katowicka „Gazeta Wyborcza”, dodatek katowicki z dn. 27 listopada.
- Nawrocki T., 2005: *Miasto bez centrum? Centrum Katowic w oczach mieszkańców*. W: B. Jałowiecki, A. Majer, M.S. Szczepański, red.: *Przemiany miasta. Wokół socjologii Aleksandra Wallisa*. Warszawa: „Scholar”.
- Niezabitowska E., Bartoszek A., Kucharczyk-Brus B., Niezabitowski M., 2009: *Organization of Research for the Polsenior Architects and Sociologists Sub-project*. “Architecture Civil Engineering Environment”, Vol. 2, No. 4 [S. U. of T. Gliwice].
- Niezabitowski M., Rożałowska B., red., 2010: *Ludzie i instytucje w procesie przemian miejskiej społeczności lokalnej. Studium socjologiczne na przykładzie osiedla „Zandka” w Zabrzcu*. Gliwice: Wydawnictwo Politechniki Śląskiej.
- Nóżka M., 2005: *Podnoszenie sprawności i aktywizowanie osób w podeszłym wieku*. W: J. Perek-Białas, red.: *Aktywne starzenie. Aktywna starość*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- „Rocznik Statystyczny Województwa Śląskiego 2009”. 2010. Katowice: GUS.

- Rożałowska B., Sroka-Bizoń M., 2007: *Nowe jednostki osadnicze Katowic i ich miejsce w systemie społecznym i urbanistycznym miasta*. W: A. Majer, red.: *Socjologia miasta — nowe dziedziny badań*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Rożałowska B., 2008: *Dom jako realizacja potrzeb i prestiżu. Studium socjologiczne na przykładzie Katowic*. [Niepublikowany doktorat, opiekun naukowy A. Bartoszek]. Katowice.
- Sytuacja gospodarstw domowych w 2009 r. w świetle wyników badania budżetów gospodarstw domowych*. Materiały GUS na konferencję prasową 26 maja 2010.
- Szweda-Lewandowska Z., 2008: *Prognoza zapotrzebowania na miejsca w domach pomocy społecznej dla osób w wieku 75 lat i więcej*. W: J.T. Kowalewski, P. Szukalski, red.: *Starzenie się ludności Polski. Między demografią a gerontologią społeczną*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Ważniejsze dane o województwach*. 2009. Warszawa: GUS.
- Zalega T., 2007: *Gospodarstwo domowe jako przedmiot konsumpcji*. W: „Studia i Materiały”. Nr 1. Warszawa: Wydział Zarządzania UW.
- Zuzańska-Żyśko E., 2006: *Małe miasta w okresie transformacji. Studium w regionie śląskim*. Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”.

Źródła internetowe

- Fundacja Nowy Nikiszowiec, <http://www.nowynikiszowiec.pl> (data dostępu: 12 lipca 2011).
- Malinowska A., 2010: *Wandale niech się boją. Nikisz wreszcie ma monitoring*, http://katowice.gazeta.pl/katowice/1,35063,8728087,Wandale_niech_sie_boja__Nikisz_wreszcie_ma_monitoring.html#ixzz1Beo7JPTZ (data dostępu: 12 lipca 2011).
- Turek B., 2011: *Edward Gierek największym deweloperem w historii kraju*, <http://biznes.onet.pl/edward-gierek-najwiekszym-deweloperem-w-historii-k,18493,4156604,3062361,116,1,analizy-detel> (data dostępu: 12 lipca 2011).
- <http://hasiosznup.zabrze.net.pl/zandka.html>
- <http://pl.wikipedia.org/wiki/Giszowiec>
- <http://pl.wikipedia.org/wiki/Nikiszowiec>
- <http://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/katowicki-nikiszowiec-monitorowany,10562.html> (data dostępu: 12 lipca 2011).
- http://www.stat.gov.pl/vademecum/vademecum_slaskie/portret_obszaru_metropolitalnego/gornoslaski_zwiazek_metropolitalny.pdf
- <http://polsenior.iimcb.gov.pl> (data dostępu: 12 lipca 2011).